

Wiśła kibicowała

Data publikacji: 26.02.2007 0:00

□

Miejsce piąte ale skoki nie na piątkę. Tak można podsumować wczorajszy konkurs drużynowy w skokach narciarskich. Wiśła kibicowała skoczkom w Sapporo oglądając relację na telebimie. Zarówno sobotnie jak i niedzielne zawody zgromadziły na rynku kilkuset fanów. Szale i czapki w narodowych barwach, trąbki - a przede wszystkim głośne okrzyki - Adam jest nasz - tak wyglądało wczorajsze (niedzielne) dopołudnie w mieście. Niestety doping w Wiśle chyba był za słaby, podobnie jak kondycja naszych skoczków.

[•POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Jan Szturc, pierwszy trener Adama Małysza zawodów nie oglądał ani na żywo ani w telewizorze. Musiało mi wystarczyć radio - śmieje się trener, który przebywa w Zakopanym na zawodach młodych skoczków Lotos Cup. Jak mówi Radiu 90 - Apetyty po kwalifikacjach były na pewno ogromne ale cóż...

[•POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Jan Bacza